

EUGENIUSZ MANKIEWICZ

Eugeniusz Mankiewicz

Jak uczyliśmy się w czasie okupacji

Nauka na kompletach dała nam, młodzieży, wiele. My, którzy przez lata ciągnącej się wojny mielibyśmy straconych parę lat nauki, dzięki kompletom posiadamy wiedzę potrzebną do dalszego rozwoju umysłów naszych. Chociaż ta nauka odbywała się pod terrorem niemieckim, [to] mimo wszystkich ich wrogich sankcji posiadamy wiadomości [z zakresu] tych klas, które przerobiliśmy na kompletach.

Wiadomości przez nas wyniesione z kompletów to tylko zasługa profesorów patriotów, którzy w imię dobra przyszłego pokolenia Polski krzewili w nas oświatę i nadzieję zmartwychwstania narodu. Gdybyśmy nie posiadali tak ofiarnych profesorów, to dzisiaj mielibyśmy zaczynać naukę od tych klas, w których to skończyliśmy naukę w 1939 r. Jednakże owa niczym nie zachwiana ofiarność profesora Polaka, [jego] stalowy charakter i chęć przysłużenia się Matce Polsce sprawiły, że dzisiaj możemy uczyć się dalej, nie mając zmarnowanych lat szkolnych przez lata wojny.

Znaczenie narodowo-wychowawcze kompletów jest kolosalne, gdyż wyrobiło w uczniach poczucie obowiązku, wytrwałość i ciągłość w pracy nad kształceniem swych umysłów. Kompletu uczyniły to, że mimo niebezpieczeństwa, jakie groziło uczniom, ci mimo to z samozaparciem dążyli do swego celu, tj. do pogłębiania swych wiadomości.

Wartość zaś kompletów pod względem naukowym jest również olbrzymia, chociaż nie sięga przedwojennego i dzisiejszego poziomu nauczania. Te usterki i braki, jakie znajdujemy dzisiaj u siebie, tłumaczą się jasno nauką w anormalnych warunkach zarówno profesorów, jak i młodzieży. Jednak jeśli porównamy tych naszych kolegów, którzy podczas okupacji nie znajdowali się w Generalnym Gubernatorstwie i tym samym nie mogli korzystać z nauki na kompletach, to ich braki są olbrzymie, bo sięgają rozmiaru kilku lat nauki straconych bezpowrotnie. My jesteśmy tym szczęśliwsi od nich, że mamy ciągłość nauki od klas przedwojennych bez przerwy prowadzoną dalej właśnie na kompletach.